Miuosh, Zemsta (ft. Emes)

Prawie 2 metry bólu
80 kg nerwów
28 lat, brat
Nie liczę już koncertów
Otrzymałem polepione ropą
Skostniałem palce
A z każdym dachem czuje ze coraz bardziej walczę
Sam ze sobą nieraz
Moją głowa chcieli przebić mury
Zawsze pierwsze wypierdalają szczury
Wściekli synowie przedwczesnej koniunktury
Którym populizm biznesu miał usypać złote góry
Zmieniłem zasady gry
Choć ona wzmocni mnie
Z każdym krokiem wyżej
Nie pytaj o progres mnie
Żyłem wolniej
Szybciej dorosłem, gram
Kurwa mać sam lepiej wiem co dobre
Forrest Gump
W chuju mam resztę stawki
Wydrapali by sobie oczy o zysk
Spójrz, naprawdę to fakty
Ty tylko spójrz
Dali kilka słów
.. w chuj

Widzę jak patrzą na mnie
Chcą tu być
A mogą tylko być po grób
Mogłem tez skończyć marnie
Sam być na dnie
Tam gdzie nie zagląda już bóg
Dostałem kilka szans
Zawsze to jedne strzał
Namierzam siebie sam
I wiedzieć chce
Tylko czerwień
Co powie wróg
To nie znaczy nic
Oni widza tylko ból
Strach przez pretensje
Przyjdzie ich wstyd
Przyjdzie ich wstyd
W tej całej grze serce to center
Chcą wbijać nóż za tak mały zysk
Ja ma w torbie
A liczą na zemstę
Zemsta to mój sukces dziś